

*Sygn. akt I AGa 35/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

|                |   |                                                                    |
|----------------|---|--------------------------------------------------------------------|
| Przewodniczący | : | SSA Jarosław Marek Kamiński                                        |
| Sędziowie      | : | SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)<br>SSA Magdalena Natalia Pankowicz |
| Protokolant    | : | Iwona Zakrzewska                                                   |

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. R. i K. S.**

przeciwko **E. A. i J. A.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji **obu stron**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 25 kwietnia 2017 r. sygn. akt V GC 200/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w punkcie 1 i 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanych E. A. i J. A. solidarnie na rzecz powodów P. R. i K. S. solidarnie kwotę 199.398,86 (sto dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt osiem i 86/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;**

b) **w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.722 złote tytułem zwrotu kosztów procesu;**

c) **w punkcie 4 o tyle, że od powodów nakazuje ściągnąć solidarnie kwotę 419,98 złotych, a od pozwanych solidarnie kwotę 629,97 złotych;**

**II. oddala apelację powodów w pozostałej części, a apelację pozwanych w całości;**

**III. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 3.001,99 złotych tytułem kosztów instancji odwoławczej;**

**IV. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym obciąża:**

a) **powodów kwotą 2.495,59 złotych, zaliczając na jej poczet podlegającą zwrotowi część zaliczki zapisanej pod pozycją 14 rejestru sum na zlecenie dnia 10 kwietnia 2018 r. w wysokości 602,01 złotych, którą nakazuje przekazać na konto dochodów budżetowych, wobec czego nakazuje pobrać od powodów solidarnie z zasądzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 1.893,59 złotych,**

b) **pozwanych kwotą 3.743,40 złotych, zaliczając na jej poczet podlegającą zwrotowi zaliczkę zapisaną pod pozycją 15 rejestru sum na zlecenie dnia 13 kwietnia 2018 r. w wysokości 1.500 złotych, którą nakazuje przekazać na konto dochodów budżetowych, wobec czego nakazuje pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 2.243,40 złotych.**

(...)

## UZASADNIENIE

Powodowie P. R. i K. S. wnosili o zasądzenie od pozwanych J. A. i E. A. solidarnie kwoty 332.606,06 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2015 r. Wskazali, że zawarli z pozwanymi umowę, której przedmiotem było wykonanie prac remontowo budowlanych w kamienicy w W. przy ul. (...), zaś dochodzona pozwem kwota stanowi wynagrodzenie za wykonanie tych robót w kwocie 129.034,78 zł nie wypłacone przez pozwanych jako równowartość niesłusznie naliczonej kary umownej z tytułu opóźnienia w realizacji inwestycji oraz obejmuje wynagrodzenie za realizację dodatkowych robót nie wchodzących w zakres przedmiotu umowy podstawowej w wysokości 203.571,28 zł.

Pozwani E. A. i J. A. w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa. Zaprzeczyli, aby powodowie wykonali dodatkowe roboty, nie wynikające z umowy, zaś potrącona przez nich kara umowna wynikała z braku wykonania prac objętych umową w terminie.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 107.837,21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty; w pozostałej części powództwo oddalił; zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powodów kwotę 1.924,30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) od powodów kwotę 709,80 zł, zaś od pozwanych kwotę 340,20 zł tytułem zwrotu tymczasowo sfinansowanych przez Skarb Państwa wydatków.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Dnia 31.05.2014 r. strony zawarły umowę, na podstawie której powodowie zobowiązali się do wykonania robót budowlanych polegających na wykonaniu remontu pustostanów, klatek schodowych w kamienicy w W. przy ul. (...). Szczegółowy zakres robót określony został w kosztorysie stanowiącym załącznik nr 2 do umowy. Rozpoczęcie robót nastąpić miało nie później niż do dnia 02.06.2014 r. Zakończenie inwestycji strony określiły na dzień 31.08.2014 r. W umowie strony uzgodniły, że wykonanie jakichkolwiek robót dodatkowych, które nie były przewidziane niniejszą umową lub robót zamiennych prowadzonych przez zamawiającego, których koszt nie przekracza 10% wartości umowy nie wymaga złożenia odrębnego pisemnego zamówienia przez zamawiającego i podpisania aneksu do umowy. Wykonanie robót zamiennych lub dodatkowych wymaga podpisania przez stronę odrębnej umowy lub aneksu do niniejszej umowy po wynegocjowaniu ceny i terminów realizacji dodatkowego zadania. Wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy określono na poziomie 550 000 zł netto plus należny podatek Vat.

W § 11 umowy strony zastrzegły, że w przypadku nie wykonania przedmiotu umowy w terminie z powodu okoliczności, za które wykonawca ponosi odpowiedzialność, zamawiający może żądać kar umownych w wysokości 0,5% wartości nieodebranych w terminie robót przewidzianych w harmonogramie rzeczowo finansowym za każdy dzień opóźnienia.

Szczegółowy zakres robót przewidziany został w sporządzonym harmonogramie ich realizacji robót oraz w kosztorysie.

Pismem z dnia 21.07.2014 r. powodowie poinformowali pozwanych, że ze względu na to, że nie mają jeszcze pozwolenia na rozpoczęcie prac na klatce schodowej, będą mieli problem z dotrzymaniem terminu odbioru.

Pismem z dnia 11.08.2014 r. powodowie (winno być: pozwani) wyrazili zaniepokojenie wolnym tempem robót wnosząc o przyspieszenie i zintensyfikowanie prac.

W trakcie wykonywania zobowiązania powodowie pismem z dnia 12.08.2014 r. zwrócili się do pozwanych z wnioskiem o przedłużenie realizacji umowy z dnia 31.05.2014 r. do końca września 2014 r. W uzasadnieniu tego pisma wskazali, że opóźnienie wykonaniu robót wynika z niespodziewanych problemów personalnych, które wpłynęły na spowolnienie tempa prac. Ponadto powodowie wskazali na wstrzymanie prac co wynikać miało z braku odpowiedzi pozwanych w sprawie remontu klatek schodowych, którą to odpowiedź otrzymali dopiero 24 lipca 2014 r.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwani poinformowali, że nie uzyskali od inwestora zgody na przesunięcie terminu umownego, a zatem obowiązuje umowny termin zakończenia robót. W związku z tym prosili o zintensyfikowanie prac w zakresie podpisanej umowy, co umożliwi ewentualne ograniczenie skutków niedotrzymania terminów realizacji robót.

Pismem z dnia 20.08.2014 r. pozwani poinformowali powodów, że planują przeprowadzenie przeglądu zaawansowania prac w dniu 21.08.2014 r. celem przedstawienia raportu dla inwestora. Wyrazili jednocześnie zaniepokojenie stanem zaawansowania prac budowlanych oraz brakiem montażu stolarki okiennej i drzwiowej.

Pismem z dnia 21 sierpnia 2014 r. pozwani poinformowali powodów, że interesuje ich harmonogram montażu okien i drzwi.

W odpowiedzi na powyższe pismo powodowie poinformowali, że wykonali przedpłatę na okna do firmy (...), która ma poinformować ich o dacie realizacji zadania.

Pismem z dnia 02.10.2014 r. powodowie poinformowali pozwanych, że wszelkie prace zostaną ukończone do dnia 17.10.2014 r. Powstałe opóźnienie wynika z faktu niewywiązywania się z umowy firmy wykonującej stolarkę okienną oraz drzwiową, a także wystąpienia nieprzewidzianych okoliczności podczas realizacji zadania. Za powstałe opóźnienia powodowie przeproszają i dołożą wszelkich starań, aby zakończyć inwestycję jak najszybszym terminie.

Pismem z dnia 08.10.2014 r. pozwani wezwali powodów do potwierdzenia, że drzwi wewnętrzne do lokali mieszkaniowych oraz stolarka opcje na zostanie zamontowana najpóźniej do dnia 11.10.2014 r. Brak montażu w/w terminie skutkować będzie rozwiązaniem umowy w trybie natychmiastowym i obciążeniem karami finansowymi za nieterminowe zakończenie prac budowlanych.

Pismem z dnia 15.10.2014 r. powodowie poinformowali pozwanych, że w związku ze zmianą wykonawcy stolarki drzwiowej montaż jej odbywać się będzie od dnia 18.10.2014 r. do późnych godzin nocnych. Poinformowano także, że niezakończenie prac związanych z glazurą i terakotą związane jest z tym, że powodowie część materiału odebrali od inwestora dopiero w dniu 16 października 2014 r. Z informacji tej dalej wynika że powodom nie dostarczono całości płytek ceramicznych. W związku z powyższym zwrócili się do pozwanych o wyznaczenie terminu odbioru robót na dzień 23 lub 24 października gdyż taki termin pozwoli wykonać wszystkie prace dotyczące inwestycji.

Z korespondencji elektronicznej między stronami wynika, że do końca listopada 2014 r. powodowie prowadzili jeszcze roboty budowlane w ramach umowy.

Pismem z dnia 24.11.2014 r. powodowie zgłosili pozwanym gotowość odbioru wszelkich prac prowadzonych na terenie inwestycji.

W dniu 03.12.2014 r. odbył się odbiór robót wykonanych przez powodów, jednakże nie został podpisany przez pozwanych protokół odbioru.

Kolejny odbiór odbył się dnia 16 grudnia 2014 r. W podpisanym przez strony protokole odbioru wymieniono usterki, które powodowie zobowiązali się naprawić do dnia 07.01.2015 r.

Powodowie oprócz robót objętych umową zawartą dnia 31.05.2014 r. wykonali roboty dodatkowe, pozaumowne o łącznej wartości 46.714 zł. Roboty dodatkowe wykonywane były przez 16 dni roboczych, co odpowiada 22 dniom kalendarzowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że żądanie powodów było uzasadnione do kwoty 125.324,79 zł.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności stwierdził, że powodowie byli uprawnieni do domagania się od pozwanych zapłaty kwoty 129.034,78 zł tytułem części wynagrodzenia za roboty wykonane w ramach zawartej umowy z dnia 31.05.2014 r. Dokumentem przemawiającym za taką tezą jest bowiem protokół odbioru robót budowlanych sporządzony w dniu 16.12.2014 r. Lektura tego dokumentu nie pozostawia wątpliwości, że całość robót została odebrana, a sporządzono jedynie wykaz usterek określając jednocześnie termin ich usunięcia. Odebranie wykonanych robót jest jednoznaczne z wykonaniem zobowiązania, co rodzi po stronie powoda skuteczne prawo żądania wynagrodzenia w oparciu o art. 647 k.c.

Jednocześnie, opierając się o zebrany materiał dowodowy Sąd ocenił, że pozwanym przysługiwało prawo naliczenia kar umownych w oparciu o § 11 ust. 1 umowy, bowiem niewątpliwie doszło do przekroczenia ostatniego – trzeciego etapu robót, którego zakończenie zgodnie z umową przewidziano na 31.08.2014 roku.

Sąd I instancji uznał, że korespondencja stron wskazuje, że opóźnienie w wykonaniu zobowiązania było wynikiem braku właściwego zaangażowania powodów w realizację umowy oraz braku organizacyjnego „dopięcia” robót czego efektem było niedostarczenie i nie zamontowanie w terminie stolarki okiennej i drzwiowej. Opierając się na zasadach doświadczenia życiowego Sąd stwierdził, że sygnalizowany przez powodów problem opóźnienia w remoncie klatek schodowych z powodu braku informacji co do zakresu prac nie stanowi powodu przekroczenia terminu realizacji umowy. Są to jedynie kwestie techniczne, możliwe do ustalenia w drodze bezpośrednich rozmów nawet telefonicznych, niewymagające dokumentacji projektowej. Tym bardziej, że z pisma pozwanych powołanego wyżej wynika, że chodziło o odświeżenie klatek schodowych. W konsekwencji opóźnienie w realizacji inwestycji i przekroczenie umownego terminu nie było wynikiem okoliczności, za które powodowie nie ponoszą odpowiedzialności. W ramach postępowania dowodowego powodowie tej tezie pozwanych skutecznie nie zaprzeczyli. Tym samym spełnione zostały przesłanki umowne przewidziane w § 11 ust. 1 umowy uprawniające pozwanych do naliczania kar umownych.

Ustalając wymiar kary umownej Sąd Okręgowy przyjął, że powodowie wykonali zobowiązanie z dniem 1 grudnia 2014 r., a zatem opóźnienie w wykonaniu robót wyniosło 62 dni (31 dni października, 30 dni listopada, 1 dzień grudnia). Z opinii biegłego wynikało, że powodowie oprócz robót objętych umową zobowiązani zostali do wykonania robót dodatkowych, przy czym wykonanie tych robót zajęło powodom dodatkowe 22 dni kalendarzowe. To jest w ocenie Sądu okoliczność niezależna od powodów, która miała częściowy wpływ na przekroczenie terminu realizacji zobowiązania. Tym samym liczone wyżej 62 dni opóźnienia należało pomniejszyć o 22 dni z tytułu robót dodatkowych, co daje ostateczny wynik opóźnienia w wykonaniu umowy w wysokości 40 dni. Pozwanym zatem przysługiwało prawo do naliczenia kary umownej za okres 40 dni kwocie 61.123,20 zł ( $282.977,80 \text{ zł} \times 0,5\% \times 40 \text{ dni} = 56.595,56 \text{ zł netto} + 4.527,64 \text{ zł podatku VAT} = 61.123,20 \text{ zł}$ ).

Sąd I instancji przy obliczaniu wartości kary umownej przyjął wartość robót trzeciego etapu w kwocie 282.977,80 zł, bowiem taka suma wynika z harmonogramu realizacji robót. Pozwani natomiast przyjęli wartość trzeciego etapu

robót w wysokości 310.328,22 zł, w ocenie Sądu błędnie, ponieważ taka kwota nie wynika z harmonogramu. Tym samym zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanych jest skuteczny do kwoty 61.123,20 zł, co sprawia, że żądanie powodów z tytułu wynagrodzenia wynikającego z umowy jest usprawiedliwione w kwocie 67.911 zł 58 gr (129.034,78 zł – 61.123,20 zł = 67.911,58 zł).

Odnosząc się natomiast do drugiego elementu roszczenia powodów – wynagrodzenia za roboty dodatkowe w wysokości 203.571,28 zł, Sąd Okręgowy odwołał się do opinii biegłego powołanego na okoliczność stwierdzenia, czy roboty wskazane przez powodów jako roboty dodatkowe wykraczały poza zakres umowy pisemnej, a jeżeli tak jaka była wartość tych robót oraz ile czasu zajęło wykonanie tych robót. Czas wykonania tych robót był istotny z punktu widzenia uzasadnienia przekroczenia przez powodów umownego terminu wykonania zobowiązania. Biegły w swojej opinii, opierając się na bogatym materiale dowodowym wskazał, że powodowie wykonali roboty dodatkowe, czyli roboty nie objęte umową i określił ich wartość na 46.714,01 zł. Wyliczył także, że wykonanie tych robót zajęło powodom 22 dni kalendarzowe.

Sąd w całości zaakceptował treść opinii biegłego, uznając jednocześnie, że wartości robót dodatkowych wykonanych przez powodów zamyka się kwotą 46.714,01 zł. Tym samym całe żądanie powodów było zasadne do kwoty 107.837,21 zł (61.123,20 zł + 46.714,01 zł = 107.837,21 zł). W pozostałej części powództwo podlegało więc oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł według zasady zawartej w art. 100 k.p.c., dokonując ich wzajemnego rozdzielenia.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie w swojej apelacji, zaskarżając powyższy wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucali naruszenie następujących przepisów postępowania oraz prawa materialnego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegające na:

- przyjęciu, iż nie można podzielić twierdzeń powodów, iż nie ponoszą oni odpowiedzialności za nieterminową realizację prac, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie wskazuje na to, że pozwani nie współdziałali z powodami, zwlekali z udzielaniem odpowiedzi oraz przekazywaniem materiałów, podczas toku prac zmieniali kolorystykę oraz materiały do realizacji umowy, zlecali wykonanie dodatkowych prac nieobjętych umową;

- niezasadne i niczym nieoparte przyjęcie, iż istotną przyczyną przekroczenia termin umownego był brak stolarki podczas, gdy powodowie za pomocą korespondencji mailowej, którą Sąd uznał w pełni za wiarygodną, wykazali, iż istotną przyczyną powstałego opóźnienia był brak współdziałania pozwanych przy wykonywaniu umowy oraz wykonywanie prac dodatkowych,

- przyjęciu, iż opóźnienie w wykonaniu zobowiązania było wynikiem braku niewłaściwego zaangażowania powodów w realizację umowy oraz brakiem organizacyjnego „dopięcia” robót czego efektem było niedostarczenie i niezamontowanie stolarki okiennej i drzwiowej w sytuacji, gdy powodowie wykazali daleko idące zaangażowanie, a na co wskazuje obszerna korespondencja mailowa, w której powodowie uściślają kwestie dobranych materiałów oraz sposobu wykonania prac,

- uznaniu w oparciu o sporządzoną przez biegłego dr inż. J. B. opinię oraz opinię uzupełniającą, iż powodowie wykonali prace dodatkowe, za które należne wynagrodzenie winno wynosić 46.714,01 zł, pomimo tego, że biegły sporządził opinie tylko na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, nie dokonując wcześniej oględzin nieruchomości, nadto biegły nie dokonał wycenienia wszystkich prac, gdyż ich zakres przewyższał 10 % wartości umowy, na co zwracali powodowie uwagę w sporządzonych zarzutach do opinii biegłego, w związku z czym Sąd powinien przeprowadzić dowód z uaktualnionej wyceny robót dodatkowych, który wykazałby rzeczywistą wartość wykonanych prac dodatkowych oraz czas niezbędny na ich wykonanie;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, iż żądanie powodów zasadne jest do kwoty 107.837,21 zł, na którą składają się następujące kwoty: 61.123,20 zł + 46.714,01 zł, mimo iż Sąd uznał zasadność roszczenia powodów z tytułu wynagrodzenia z umowy za usprawiedliwioną w kwocie 67.911, 58 zł, a przyjęta do obliczeń kwota w wysokości 61.123,20 zł stanowiła uznane przez Sąd Okręgowy kary umowne;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, iż powodom należą się odsetki za opóźnienie od kwoty 107.837,21 zł od dnia 16 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty podczas, gdy należne powodom odsetki winny być liczone od całego uznanego przez Sąd wynagrodzenia tj. w kwocie 129.034,78 zł od dnia 16 stycznia 2015 r, do dnia otrzymania przez powodów skutecznego potrącenia, a następnie od kwoty 107.837,21 do dnia zapłaty;

4) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez przyjęcie, iż powodowie wykonali pracę dodatkowe, za które należne wynagrodzenie winno wynosić 46.714,01 zł, pomimo tego, że biegły w sporządzonej opinii uzupełniającej wskazał, iż już sam koszt robót dodatkowych w postaci wykonania sztukaterii na klatce schodowej przekroczył 10% wartość umowy, co spowodowało, iż nie zostało precyzyjnie wykazane jaka była wartość wykonanych przez powodów prac oraz w jakim stopniu wykonanie innych prac, poza wykazanymi w opinii głównej, mogło wpłynąć na przedłużenie terminu realizacji umowy;

5) naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków zawnioskowanych w pozwie, mimo iż świadkowie posiadali wiedzę na temat okoliczności wskazanych w pozwie, a w szczególności stosunku zobowiązaniowego między stronami, wykonanych robót przez powodów, w tym prac dodatkowych, ustaleń stron, w tym co do sposobu dokonywania prac, przyczyn w opóźnieniu wykonania zobowiązania, które to okoliczności stanowią istotną kwestię w zakresie rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy;

6) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa, w postaci uaktualnionej wyceny robót dodatkowych, na okoliczność ilości oraz wartości wszystkich wykonanych przez powodów prac dodatkowych i wykończeniowych, mimo iż wniosek ten dotyczył okoliczności istotnych dla sprawy, gdyż uaktualniona wycena pozwoliłaby na prawidłowe ustalenie ilości i wartości prac dodatkowych wykonanych przez powodów oraz określenie ilości dni niezbędnych na ich wykonanie, a w konsekwencji prawidłowe ustalenie należnego powodom wynagrodzenia oraz ewentualne zmniejszenie kar umownych;

7) naruszenie przepisu postępowania tj. art. 328 § 2 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez nie odniesienie się do wszystkich zarzutów powodów, a w szczególności do złożonego zarzuty miarkowania kary umowny;

8) naruszenie art. 484 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie kary umownej, w sytuacji, gdy powodowie nie pozostawali w zwłoce z realizacją umowy, gdyż nie ponoszą winy za powstałe opóźnienia;

9) naruszenie art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powodowie już na etapie składania pozwu wnosili o miarkowanie kary umownej, w razie gdyby Sąd stwierdził, iż powodowie są odpowiedzialni za powstałe opóźnienia w wykonaniu zobowiązania.

Wskazując na powyższe wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy i nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje. Wnosili również o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa w postaci dokonania uaktualnionej wyceny na okoliczność ilości oraz wartości prac dodatkowych wykonanych przez powoda oraz czasu niezbędnego na ich wykonanie oraz zeznań świadków wskazanych w pozwie.

Pozwani natomiast zaskarżyli wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili:

I) błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji odnoszący się do:

- ustalenia daty końcowej naliczania kar umownych na dzień 1 grudnia 2014 r., podczas gdy prawidłowo kary umowne winny być naliczane co najmniej do 16 grudnia 2014 r., o czym świadczy data sporządzenia protokołu odbioru z dnia 16 grudnia 2014 r., który, w ocenie pozwanych nie był protokołem odbioru końcowego, a jedynie warunkowym odbiorem pozostawiającym szereg prac niedokończonych przez powodów lub wykonanych wadliwie,

- ustalenia daty końcowej naliczania kar umownych na dzień 1 grudnia 2014 r. podczas gdy, w związku z zapisami § 8 umowy pozwani mogli odmówić przyjęcia prac do odbioru i tak też uczynili z uwagi na szereg okoliczności faktycznych, które ich do tego uprawniały,

- ustalenia, iż powodowie wykonali jakiegokolwiek prace dodatkowe, podczas gdy, w rzeczywistości prace, które Sąd I instancji uznał jako dodatkowe, po pierwsze należały do zakresu prac podstawowych, po drugie część z prac podawanych przez powodów była wykonywana w miejsce prac wynikających z umowy pisemnej, których powodowie nie wykonali - co odbywało się za zgodą i wiedzą pozwanych - na podstawie ustnych ustaleń, które miały być wykazane podczas przesłuchania świadków i stron,

- ustalenia, iż należało pomniejszyć ilość dni opóźnienia w wykonaniu robót podstawowych przez powodów o 22 dni kalendarzowe, liczone od dnia 1 października 2014 r., podczas gdy - skoro prace o których powodowie mówią, że były dodatkowe, zostały wykonane w zamian za prace podstawowe (przynajmniej w części), to tym samym prace te mogły zostać wykonane w czasie podstawowym, tj. do dnia 1 września 2014 r., co również pozwani chcieli ustalić na podstawie dowodów osobowych;

II) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i wkroczenie w sferę dowolności tychże ocen poprzez przyjęcie:

- dnia 1 grudnia 2014 r. jako daty końcowej naliczania kar umownych, podczas gdy pozwani od początku zaprzeczali jakoby prace wynikające z umowy zostały wykonane w całości do tej daty, powodowie nie skończyli prac ani dnia 1 grudnia 2014 r., ani do 3 grudnia 2014 r., zaś sama umowa przewidywała możliwość odmowy przystąpienia zamawiającego do odbioru końcowego w przypadku stwierdzenia, że przedmiot umowy nie został zakończony, jest dotknięty wadami, albo brak dokumentów wymaganych przepisami prawa budowlanego,

- w ślad za opinią biegłego, że powodowie wykonali prace dodatkowe na łączną kwotę 46.714,01 zł, podczas gdy pozwani od początku postępowania kwestionowali okoliczność wykonywania jakichkolwiek prac dodatkowych i wskazywali, że prace te były objęte umową główną, oraz zostały wykonane w ramach dodatkowych ustnych ustaleń stron dokonywanych na bieżąco w trakcie wykonywania umowy w zamian za to, że powodowie nie wykonali szeregu prac podstawowych,

- zakresu wykonanych przez powodów prac dodatkowych i ich wartości wyłącznie na podstawie opinii biegłego z pominięciem innych źródeł dowodowych, a także przyjęcie, iż opinia biegłego jest bardzo precyzyjna, podczas gdy sam biegły wskazuje w opinii, iż jego oceny powstały na podstawie analizy samych akt sprawy, bez uzyskania jakichkolwiek uzupełniających wyjaśnień stron;

2) art. 227 k.p.c. w zw. 217 k.p.c. i z art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków oraz stron, które były konieczne w celu ustalenia: istnienia prac dodatkowych, odniesienia zakresu prac przedstawianych przez powodów jako dodatkowe wobec prac podstawowych bieżących, ustnych ustaleń stron co do prac podstawowych i prac, które powodowie nazwali pracami dodatkowymi, a które w rzeczywistości objęte były zakresem umownym, istnienia prac zamiennych, które wykonane zostały na podstawie ustnych ustaleń stron, a które to prace powodowie nazywają pracami dodatkowymi, zakresu niewykonanych przez powodów prac podstawowych - wynikających z umowy głównej, co pozwoliłoby na późniejsze ustalenie czasu jaki zyskali powodowie poprzez

niewykonanie tych prac, a w którym mogli wykonać prace, które nazywają dodatkowymi, a których wykonanie, w ocenie Sądu I instancji pochłonęło 22 dni kalendarzowych, daty rzeczywistego odbioru i stanu wykonania prac przez powodów w dniu „odbioru końcowego, daty rzeczywistego odbioru końcowego i ustaleń stron w tym zakresie;

3) art. 227 k.p.c. w zw. 217 k.p.c. i z art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w zakresie ustalenia zakresu prac niewykonanych przez powodów i ustalenia czasu potrzebnego do ich wykonania;

4) art. 379 pkt. 5 k.p.c. poprzez uniemożliwienie stronie pozwanej obrony swoich praw w zakresie dowodzenia okoliczności przeczących stanowisku zawartemu w pozwie w tym w szczególności całkowite pominięcie wniosków dowodowych pozwanych z odpowiedzi na pozew;

III) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 5 k.c. poprzez odjęcie od okresu naliczania przez pozwanych kar umownych, 22 dni kalendarzowych, podczas gdy powodowie nie wykonali szeregu prac wskazanych w umowie pisemnej, a tym samym uzyskali sporo czasu na wykonanie całości zobowiązania - w tym nawet na wykonanie rzekomych prac dodatkowych i mimo wszystko nie wykonali zobowiązania w terminie.

W oparciu o powyższe wnosili o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:**

***Apelacja powodów zasługiwała na częściowe uwzględnienie, natomiast apelacja pozwanych w całości była niezasadna.***

Na wstępie stwierdzić należy, że chybiony jest zawarty w apelacji pozwanych zarzut nieważności postępowania. Pominięcie przez Sąd I instancji wniosków dowodowych pozwanych nie stanowi bowiem o uniemożliwieniu im obrony ich praw w procesie – ewentualne wadliwości w tym zakresie należy oceniać w aspekcie uchybienia konkretnym przepisom postępowania regulującym postępowanie dowodowe, a nie w kontekście nieważności. W procesie przed Sądem I instancji pozwani mogli zgłaszać wszelkie wnioski, w tym dowodowe i to czynili, a odmowa ich uwzględnienia przez Sąd Okręgowy nie uzasadnia zarzutu nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd Okręgowy co do zasady poczynił prawidłowe ustalenia w sprawie, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, przy czym wymagają one istotnego uzupełnienia jeśli chodzi o wartość robót dodatkowych wykonanych przez powodów oraz czas niezbędny na ich wykonanie. Podkreślić tu trzeba, że ocena czy dane prace mieszczą się w ramach zakresu umownego robót budowlanych jako roboty podstawowe lub zamiennie (w miejsce prac podstawowych), czy też są pracami nie objętymi umową i zostały wykonane jako roboty dodatkowe, niewątpliwie wymaga wiadomości specjalnych. To samo dotyczy ustalenia wartości prac uznanych za dodatkowe i czasu niezbędnego na ich wykonanie. Do ustaleń w tym zakresie konieczna jest zatem opinia biegłego z zakresu budownictwa (art. 278 § 1 k.p.c.). Z tej przyczyny chybiony jest zarzut apelacji pozwanych naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. i w zw. z art. 299 k.p.c., dotyczący pominięcia przez Sąd I instancji dowodów ze źródeł osobowych, za pomocą których chcieli oni wykazywać swoje twierdzenia w powyższym zakresie. Podkreślić też należy, że zakres prac faktycznie wykonanych, które powodowie określali jako dodatkowe, wynika ze złożonej dokumentacji i nie był w sprawie sporny, pozwani kwestionowali wprawdzie jakość wykonanych robót objętych umową zarzucając ich wadliwość, kwestia powyższa nie ma jednak istotnego znaczenia w niniejszej sprawie.

Powodowie nie sprecyzowali podstawy prawnej swego żądania w zakresie żądania zapłaty za wykonane roboty dodatkowe, zaś przedstawiona przez nich podstawa faktyczna, zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadniała ocenę zasadności tego żądania tak na podstawie przepisów k.c. o umowie o roboty budowlane (art. 647 k.c. w zw. z art. 658 k.c.), jak i w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu Art. 405 k.c.). Sąd I instancji pominął tę drugą podstawę prawną, wobec czego na rozprawie apelacyjnej uprzedzono strony o możliwości także takiej kwalifikacji roszczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w orzecznictwie sądowym utrwalił się pogląd, że wykonawca



może domagać się zapłaty za faktycznie wykonane roboty budowlane w zakresie nie objętym umową na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W konsekwencji należy przyjąć, że okoliczność, iż powodowie na żądanie pozwanych wykonali roboty dodatkowe o wartości przekraczającej 10 wynagrodzenia umownego bez wykorzystania trybu przewidzianego w § 6 umowy, nie pozbawia ich możliwości domagania się zapłaty za te roboty na podstawie art. 405 k.c. w zakresie przekraczającym powyższą wartość (10% wynagrodzenia). W opiniach złożonych przed Sądem I instancji biegły nie szacował wartości robót dodatkowych w postaci sztukaterii na klatce schodowej, wystroju windy, ułożenia płytek przed windą, zabudowy skrzynek elektrycznych i zabudowy spoczników stwierdzając, że wartość tych robót przekracza 10% wartości umowy, a nie było na nie odrębnego zamówienia. Sąd Okręgowy zaakceptował powyższe stanowisko, bowiem nie oceniał żądania na gruncie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jednak brak takiej oceny jest zdaniem Sądu Apelacyjnego wadliwy z wskazanych powyżej przyczyn.

Zważywszy na to, że w apelacji powodów zawarty został wniosek o uzupełnienie postępowania dowodowego, w uzupełnieniu ustaleń faktycznych we wskazanym wyżej zakresie Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód z opinii uzupełniających biegłego sądowego J. B.. Opinie te, podobnie jak opinie tego biegłego złożone przed Sądem Okręgowym, zdaniem Sądu Apelacyjnego są odpowiednią podstawą do ustaleń w omawianym zakresie jako rzetelne i oparte o wiedzę fachową biegłego. Wobec tego, że od zakończenia wykonywania prac przez powodów upłynęło już ponad 4 lata oraz uwzględniając charakter tych prac (roboty remontowe) i okoliczność, że budynek nie pozostaje w dyspozycji pozwanych i mogły nastąpić w nim zmiany, należało uznać, że nie było potrzeby obecności biegłego w miejscu przeprowadzenia robót. Zakres prac dodatkowych wynika ze złożonych dokumentów, które stanowią wystarczającą podstawę do czynienia ustaleń w tej mierze.

W oparciu o ten dowód Sąd Apelacyjny ustalił, że wartość pozostałych robót dodatkowych, oprócz robót wynikających z poprzedniej opinii ustalonych na kwotę 46.714 zł (k. 545-546), wyniosła 77.669,28 zł brutto (71.916 zł netto). Na roboty te składały się: klatka schodowa – sztukateria, klatka schodowa – wystrój wnętrza windy, klatka schodowa – ułożenie płytek przed windą, klatka schodowa – zabudowa skrzynek elektrycznych, klatka schodowa – zabudowa spoczników. Biegły jednoznacznie stwierdził, że nie były one objęte harmonogramem i umową, nie mogły też być wykonywane jednocześnie z pozostałymi robotami, tak uznanymi w poprzedniej opinii za dodatkowe, jaki i objętymi umową. Na wykonanie tych robót potrzeba było w sumie 15 dni roboczych. Przy czym, na skutek wykonania robót dodatkowych powodowie nie wykonali części innych prac objętych umową, na które składały się: wystrój wnętrza windy (wartość prac – 1.500 zł) oraz wykonanie i montaż zabudowy na spocznikach (wartość prac – 1.653,54 zł). W ten sposób „zaoszczędzili” oni 1 dzień (opinie uzupełniające – k. 830-835 oraz 855-860). Zauważyć przy tym należy, że stanowiąca element powyższych robót dodatkowych sztukateria została zdemontowana i wyrzucona przez pozwanych jako wadliwie wykonana (opinia biegłego P., złożona na potrzeby sprawy V GC 97/15 – k. 812) – czemu powodowie nie zaprzeczyli, dlatego nie mogła się mieścić w zakresie robót dodatkowych, za które przysługiwałoby powodom od pozwanych wynagrodzenie.

Sąd I instancji trafnie zauważył, że roszczenie powodów o wynagrodzenie umowne, z uwagi na odbiór robót protokołem z dnia 16.12.2014 r. uzasadnione było co do zasady. Wysokość tego wynagrodzenia była niesporna. Istnienie podpisanego przez pozwanego protokołu odbioru robót z dnia 16 grudnia 2014 r., w którym potwierdzono odbiór całości robót wykonanych przez pozwanych oznacza, że zobowiązanie powodów zostało wykonane, co z mocy art. 647 k.c. w zw. z art. 658 k.c. aktualizuje roszczenie o umówione wynagrodzenie. Wbrew twierdzeniom pozwanych w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów mogących świadczyć o tym, że powyższy protokół nie był protokołem odbioru, o którym mowa w art. 647 k.c. Jego treść jest w tej mierze jednoznaczna. Zbędne było zatem przeprowadzanie wnioskowanych przez pozwanych dowodów ze źródeł osobowych na okoliczność tego, że faktycznego odbioru dokonano jeszcze później. Natomiast zarzuty dotyczące niewykonania lub nienależytego wykonania niektórych robót objętych umową nie mają znaczenia dla wyniku sprawy - w sytuacji dokonania odbioru robót wykonawcy należy się umówione wynagrodzenie (art. 647 k.c.), a zarzuty te mogą ewentualnie służyć dochodzeniu roszczeń w oparciu o przepisy o rękojmi, gwarancji czy nienależytem wykonaniu umowy. Jakikolwiek roszczenia z tych tytułów nie zostały jednak w niniejszym procesie zgłoszone (także do potrącenia). Wobec czego kwestia wadliwości prac powodów nie mogła wpłynąć na wysokość umownego wynagrodzenia.

Słusznie zwrócił też uwagę Sąd I instancji, że opóźnienie w wykonaniu zobowiązania obciążało powodów. Z korespondencji stron jednoznacznie wynika bowiem, że powodowie nie zaangażowali się odpowiednio w realizację umowy, niewłaściwie zorganizowali pracę, obciążało ich także niewywiązanie się ich kontrahenta od dostarczenia i zamontowania w terminie stolarki okiennej i drzwiowej (stosownie do umowy prace miały być wykonane z materiałów wykonawcy). Dotyczące tego zarzuty apelacji są oczywiście chybione i gołosłowne. Trafnie także przyjęto, że wskazana powyżej korespondencja w dostateczny sposób wyjaśnia przyczyny tego opóźnienia. Mimo to, skoro pozwani naliczyli karę umowną od 1.10.2014 r., to tym samym uznali opóźnienie w wykonaniu robót objętych umową za uzasadnione do 30.09.2014 r. Wobec tego, pomimo że pozwani twierdzili, że kwestia robót dodatkowych nie miała wpływu na termin oddania robót, gdyż powodowie nie wykonywali robót dodatkowych, a jedynie zamiennie, ewentualny wpływ wykonywania robót dodatkowych na termin oddania prac wynikających z umowy należało liczyć od 1.10.2014 r.

Zgodzić się również należy z Sądem Okręgowym, że powodowie faktycznie wykonali zobowiązanie w dniu 1.12.2014 r. Wskazuje na to pismo powodów z dnia 24.11.2014 r., w którym to zgłosili gotowość odbioru prac na dzień 1.12.2014 r. (k. 156) oraz niewykonywanie jakichkolwiek prac po tej dacie. Dodatkowo w dniu 3.12.2014 r. powodowie podpisali jednostronny protokół odbioru (k. 159). W konsekwencji opóźnienie w wykonaniu umowy należało liczyć za okres od 1.10.2014 r. do 1.12.2014 r. Łączny czas opóźnienia w wykonaniu umowy wyniósł zatem 62 dni kalendarzowe. Czas ten – jak trafnie stwierdził Sąd I instancji – należało jednak pomniejszyć o czas poświęcony przez powodów na wykonanie robót dodatkowych, których nie mogli wykonywać jednocześnie z pracami objętymi umową. Zauważyć w tym miejscu trzeba, że pozwani fakt wykonywania przez powodów robót dodatkowych pośrednio przyznali w mailu z dnia 10.12.2014 r. (k. 161), żądając od nich wykazu robót dodatkowych oraz robót niewykonanych. Gdyby bowiem roboty takie nie były prowadzone, pozwani nie zgłaszałiby takiego żądania. Skoro zaś – jak wynikało z opinii biegłego (k. 627) – wykonane przez powodów roboty w zakresie sztukaterii na klatce schodowej, wystroju windy, ułożenia płytek przed windą, zabudowy skrzynek elektrycznych i zabudowy spoczników przekraczały 10% wartości umowy, zgodnie z § 6 ust. 1 umowy nie mieściły się w kategorii prac objętych umową i wymagały odrębnego zamówienia. W niniejszej sprawie nie było jednak takiego zamówienia, a z akt nie wynikało dlaczego zwiększono zakres robót (jest przy tym oczywiste, że nastąpiło to na żądanie pozwanych, co wynika m.in. z korespondencji stron). Tym samym czas wykonania przez powodów robót dodatkowych stanowił usprawiedliwione uchybienie terminu wykonania zobowiązania głównego.

Na skutek uzupełnienia postępowania dowodowego o dowód z uzupełniającej opinii biegłego B. na podstawie tej opinii przyjąć należało, że na roboty dodatkowe powodowie potrzebowali łącznie 31 dni roboczych (16 dni przyjęte przez Sąd Okręgowy zgodnie z opinią biegłego – k. 546 oraz 15 dni na wykonanie pozostałych robót dodatkowych nieobjętych harmonogramem – k. 833), a na niewykonaniu robót umówionych zaoszczędzili 1 dzień. Oznacza to więc, że opóźnienie było usprawiedliwione w zakresie 30 dni roboczych. Z uwagi zaś na to, że roszczenie dotyczące zapłaty za roboty dodatkowe w zakresie sztukaterii okazało się niezasadne, liczbę tych dni należało odpowiednio zmniejszyć. Przyjmując zgodnie z opinią biegłego, że wykonanie sztukaterii, której wartość wynosiła 11.492 zł, to 15,98% wartości robót dodatkowych wyliczonych na kwotę 71.916 zł ( $11.492/71.916$ ), wobec ustalenia, że roboty te uzasadniały opóźnienie o 15 dni roboczych, opóźnienie to należało obniżyć z zachowaniem tej proporcji tj. o 15,98% z 15 dni, czyli w sumie o 3 dni. Ostatecznie zatem usprawiedliwione opóźnienie wyniosło 27 dni roboczych. Przy założeniu 5-dniowego tygodnia pracy usprawiedliwione było więc opóźnienie 5 tygodni i 2 dni, tj. 37 dni kalendarzowych liczonych ponad przyjęty przez pozwanych termin 30.09.2014 r. Wynika z tego, że z uwzględnieniem czasu przeznaczanego na wykonanie robót dodatkowych całość robót winna być zakończona do dnia 6.11.2014 r., przez co za okres od 7.11.2014 r. do 1.12.2014 r. pozwanym należała się kara umowna, tj. łącznie za 25 dni. Dało to w sumie kwotę 38.202,03 zł ( $25 \times 0,5\% \times 282.977,80 + 8\% \text{ VAT} = 1.414,89 \text{ zł netto za dzień} \times 25 = 35.372,25 \times 108\%$ ). W tym zakresie dokonane przez pozwanych potrącenie było zatem skuteczne (art. 498 k.c.). Przy czym skutek potrącenia z art. 498 § 1 k.c. obejmuje także należności uboczne, wobec czego niezasadny był zarzut apelacji powodów dotyczący odsetek od potrąconej kwoty do daty oświadczenia o potrąceniu. W konsekwencji należne powodom wynagrodzenie z umowy głównej (129.034,78 zł) należało pomniejszyć o wskazaną wyżej kwotę, co uzasadniało zasądzenie solidarnie

od pozwanych na rzecz powodów solidarnie w oparciu o art. 647 k.c. kwoty 90.832,75 zł brutto z tytułu wykonania robót objętych umową.

Oczywiście niezasadne jest przy tym żądanie powodów miarkowania kary umownej. Przy karze umownej zastrzeżonej na wypadek nieterminowego wykonania umowy (co z istoty zakłada, że zobowiązanie zostało wykonane w całości) pierwsza podstawa miarkowania z art. 484 § 2 k.c. może mieć zastosowanie tylko wyjątkowo (np. w sytuacji, gdyby wykonanie w znacznej części zobowiązania w terminie umownym umożliwiało wykorzystywanie obiektu przez pozwanych). Żadna z okoliczności tego rodzaju w sprawie nie zaistniała. Ustalona powyżej jako zasadna kara umowna nie może też być uznana za rażąco wygórowaną w stanie faktycznym sprawy. Porównując wysokość tej kwoty czy to z umówionym wynagrodzeniem, czy z wartością robót niewykonanych do daty umownego zakończenia robót nie można takiego wniosku wyprowadzić. Kwestia szkody pozwanych poniesionej na skutek nieterminowości powodów nie była sprawie badana szczegółowo. Nawet jeśli pozwani nie byli zobowiązani do kary umownej na rzecz inwestora, to jednak nie budzi wątpliwości, że ponieśli szkodę związaną choćby z koniecznością przeorganizowania swoich działań w wyniku znacznego w stosunku to umówionego czasu wykonania robót opóźnienia powodów.

Jeśli chodzi natomiast o roboty dodatkowe, to Sąd I instancji opierając się o wnioski wynikające z opinii biegłego B. zasadnie uznał, że powodowie wykonali roboty nie objęte umową, których wartość wynosiła 46.714,01 zł. Oprócz tego z opinii uzupełniającej sporządzonej przez biegłego na potrzeby postępowania apelacyjnego wynika, że wartość pozostałych robót dodatkowych wykonanych przez powodów wyniosła 77.669,28 zł. Wprawdzie obowiązki dowodowe powodów w zakresie robót dodatkowych były dalej idące niż co do robót umownych, bowiem nie wystarczające było przedstawienie protokołu odbioru i wyczenia ich wartości, lecz konieczne było także wykazanie zakresu tych robót i prawidłowości ich wykonania, to zdaniem Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do robót wynikających z opinii powodowie dostatecznie wykazali te okoliczności, za wyjątkiem jedynie wykonania sztukaterii, która została zdemontowana i wyrzucona przez pozwanych. Podważa to dowody i twierdzenia powodów co do jakości jej wykonania, wobec czego element ten o ustalonej przez biegłego wartości 11.492 zł należało pominąć spośród robót, za które powodom należała się dodatkowa zapłata. Wartość robót dodatkowych należało także pomniejszyć o wartość tzw. robót zaoszczędzonych. Powodowie na skutek wykonania robót dodatkowych nie musieli bowiem wykonać robót umówionych w postaci wystroju wnętrza windy oraz wykonania i montażu zabudowy na spocznikach o łącznej wartości 3.153,54 zł netto. Pozostałe roboty dodatkowe wyniosły zatem 61.852,10 zł brutto ( $71.916 - 11.492 - 3.153,54 = 57.270,46$  zł netto x 108% VAT). Łącznie zaś z tytułu robót dodatkowych zasądzić należało solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 108.566,11 zł brutto ( $46.714,01 + 61.852,10$ ). Przy czym podstawę prawną zasądzenia wynagrodzenia za roboty dodatkowe w zakresie kwoty 59.400 zł, odpowiadającej 10% wartości umownej robót brutto ( $550.000 \times 108\% \times 10\%$ ), stanowił art. 647 k.c. w zw. z § 6 ust. 1 umowy, zaś w zakresie pozostałej kwoty art. 405 k.c.

Suma kwot należnego wynagrodzenia umownego oraz wykonanych robót dodatkowych dała kwotę 199.398,86 zł i do tej kwoty powództwo należało uwzględnić z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty (art. 481 § 1 k.c.). Dalej idące żądanie powodów było zatem niezasadne.

Konsekwencją powyższego była również korekta rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję. Uznając bowiem, iż powodowie wygrali sprawę w około 60% należało w myśl art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. stosunkowo rozdzielić poniesione przez strony koszty procesu, odpowiednio do ostatecznego jej wyniku. Na tej więc podstawie Sąd Apelacyjny, mając na względzie to, iż łączne koszty powodów poniesione w pierwszej instancji wyniosły 25.348 zł, zaś pozwanych 8.717 zł, po przemnożeniu wymienionych kwot przez odpowiedni przelicznik procentowy ( $25.348 \times 60\%$ ,  $8.717 \times 40\%$ ) i odjęciu różnicy uzyskanych iloczynów, zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 11.722 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego.

Jednocześnie w oparciu o wynik postępowania na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U z 2018 r., poz. 300) w zw. z art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. obniżono należne od powodów na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, obciążając ich solidarnie wyłożonymi przez Skarb Państwa wydatkami (419,98 zł) jedynie w części w jakiej ich żądanie zostało oddalone ( $40\% \times 1.049,95$  zł). Analogicznie

postąpiono z kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa od pozwanych, w stosunku w jakim przegrali oni proces, tj. 629,97 zł (60% x 1.049,95 zł).

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzeczono jak w pkt I i II sentencji.

Odpowiednio też orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego przy uznaniu, iż także w tej instancji powodowie wygrali sprawę w 60%. Przy poniesionych przez powodów kosztach w łącznej kwocie 13.997,99 zł (5.000 zł tytułem części opłaty od apelacji, 8.100 zł wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności awokackie – t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm., oraz 897,99 zł wykorzystanej zaliczki) i przy kosztach pozwanego w kwocie 13.492 zł z tytułu opłaty od apelacji (5.392 zł) oraz wynagrodzenia pełnomocnika (8.100 zł) oraz mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania należało po proporcjonalnym wyliczeniu należności każdej ze stron i ich zbilansowaniu z należnością strony przeciwnej odpowiednio zasądzić solidarnie od pozwanych na rzecz powodów koszty procesu za drugą instancję w kwocie 3.001,99 zł, co uczyniono po myśli art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w pkt III wyroku.

W pkt IV wyroku natomiast rozliczono brakujące koszty sądowe wyłożone przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym, a obejmujące część nieuiszczonej opłaty od apelacji powodów w kwocie 6.239 zł. W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, uwzględniając współczynnik wygranej i przegranej każdej ze stron oraz fakt niewykorzystania uiszczonych przez strony zaliczek w kwotach odpowiednio 602,01 zł i 1.500 zł należało powodów obciążyć kwotą 1.893,59 zł (6.239 x 40% - 602,01), zaś pozwanych kwotą 2.243,40 zł (6.239 x 60% - 1.500).

(...)